

# CZARNA MANDOLINA



# ŚPIEWNIK

[WWW.BLACKMANDOLIN.BLOGSPOT.PL](http://WWW.BLACKMANDOLIN.BLOGSPOT.PL)

# SPIS TREŚCI

|  |     |
|--|-----|
| 1. Kraniec świata .....                            | 3.  |
| 2. Ballada na złe drogi .....                      | 4.  |
| 3. Whiskey in the Jar .....                        | 5.  |
| 4. Bezimienny wędrowiec .....                      | 7.  |
| 5. Gawędziarze .....                               | 8.  |
| 6. Nim stanie się tak .....                        | 9.  |
| 7. Żegnaj Ameryko .....                            | 10. |
| 8. Gdzie ta keja .....                             | 11. |
| 9. Hello Mary Lou .....                            | 12. |
| 10. Knockin On Heavens Door .....                  | 13. |
| 11. Country Roads .....                            | 14. |
| 12. Bye bye love .....                             | 15. |
| 13. Whisky .....                                   | 16. |
| 14. Bałkanica .....                                | 17. |
| 15. Lornetka .....                                 | 18. |
| 16. Walk of Life .....                             | 19. |
| 17. Na opolskim rynku .....                        | 21. |
| 18. Kiedy byłem małym chłopcem .....               | 23. |
| 19. Przeżyj to sam .....                           | 24. |
| 20. Fuerteventura .....                            | 25. |
| 21. Powrót .....                                   | 26. |
| 22. O skrzypku Janie co nie chciał pieniędzy ..... | 27. |
| 23. Grenlandia .....                               | 28. |
| 24. Ballada o drzewach .....                       | 29. |
| 25. Wybór .....                                    | 30. |
| 26. Uroczą Zoya .....                              | 31. |
| 27. Ballada partyzancka .....                      | 32. |
| 28. Byle dalej .....                               | 33. |
| 29. Zatrudniłem pomocnika .....                    | 34. |
| 30. Kiedy będę bogaty .....                        | 35. |
| 31. A gdy będzie ze mną źle .....                  | 36. |
| 32. Moje miasto .....                              | 37. |
| 33. Sezon zimowy .....                             | 38. |
| 34. Ojczy .....                                    | 39. |
| 35. Życie jak droga .....                          | 40. |
| 36. Ocean .....                                    | 41. |
| 37. Majster Bieda .....                            | 42. |
| 38. Jak długo jeszcze .....                        | 43. |
| 39. Rzeka .....                                    | 44. |
| 40. Sielanka o domu .....                          | 45. |
| 41. Bukowina II .....                              | 46. |
| 42. Pejzaże harasymowiczowskie .....               | 47. |
| 43. Między nami .....                              | 48. |
| 44. Kołysanka dla Joanny .....                     | 49. |
| 45. Chodzą ulicami ludzie .....                    | 50. |
| 46. Jesienne wino .....                            | 51. |
| 47. Jeszcze nie czas .....                         | 52. |
| 48. Tęsknota .....                                 | 53. |

# 1. Kraniec świata

sł. i muz. Andrzej Janka

Kontynenty wszystkie zwiedziłem  
Handlowałem czym popadnie  
Ale nigdy się nie dorobiłem  
Mój statek pozostał na dnie  
Zaprawdę powiadam wam  
Na honor zaklinam się  
Dotarłem do piekła bram  
Wierzcie lub nie!

**Gdy dopłynę do krańca świata  
Horyzontów dotknę bram  
Przejdę przez nie, a tam koniec lata  
Na zielonej trawie czas rozłożyć kram**

Byłem w Boliwii i na Madagaskarze  
Bratałem się z łowcami głów  
Utknąłem dłużej znów na Saharze  
Na biegunie przemarzłem do stóp  
Zaprawdę powiadam wam  
Na honor zaklinam się  
Dotarłem do piekła bram  
Wierzcie lub nie



## 2. Ballada na złe drogi

EKT Gdynia

Na drogi złe, dni zwyczajne,  
I na najwyższe z progów,  
Dostaliśmy w dłonie balladę,  
I pachnie jak owoc głogu.

**I będzie przebiegać muzyka,  
Czy ty wiesz jak to dużo po dniu,  
I w wierszu nam będzie rozkwitać,  
Ballada - posag mój**

Na ludzi o szarych obliczach,  
Na ścieżki i wilcze doły,  
Gdy zechcę na głos będzie krzyczeć,  
I w miejscu nam nie ustoi.

**I będzie ...**

A kiedy będziemy odchodzić,  
Hen - do Krainy Łowów,  
Błękitne się niebo otworzy,  
I spadnie jak owoc głogu.

**I będzie ...**

EKT Gdynia



## 3. Whiskey w szkle

oryg. Whiskey in the Jar, (tradycyjna piosenka irlandzka), tłum. Tom Borkowski

Gdy w słynnych górach Kerry,  
szlak wiódł mnie gdzieś pod szczyty  
Odkryłem jak pieniądze swe, Kapitan Farrell liczył  
Wyjąłem więc pistolet i pokazałem rapier  
Pieniądze albo życie, rzekłem, bom jest zabijaka.

**Dzwońmy szkłem, dabadu dabada  
tak, stary, pijmy ją, tak, stary, pijmy ją  
Gdy Whiskey pełen dzban**

Pieniądze policzyłem, schowałem do kieszeni  
A grosz był całkiem ładny więc zaniósłem go mej Jenny  
Mówiła i przysięgła, że nigdy mnie nie zdradzi  
Niech diabli wezmą baby, nie ma na nie prostej rady.

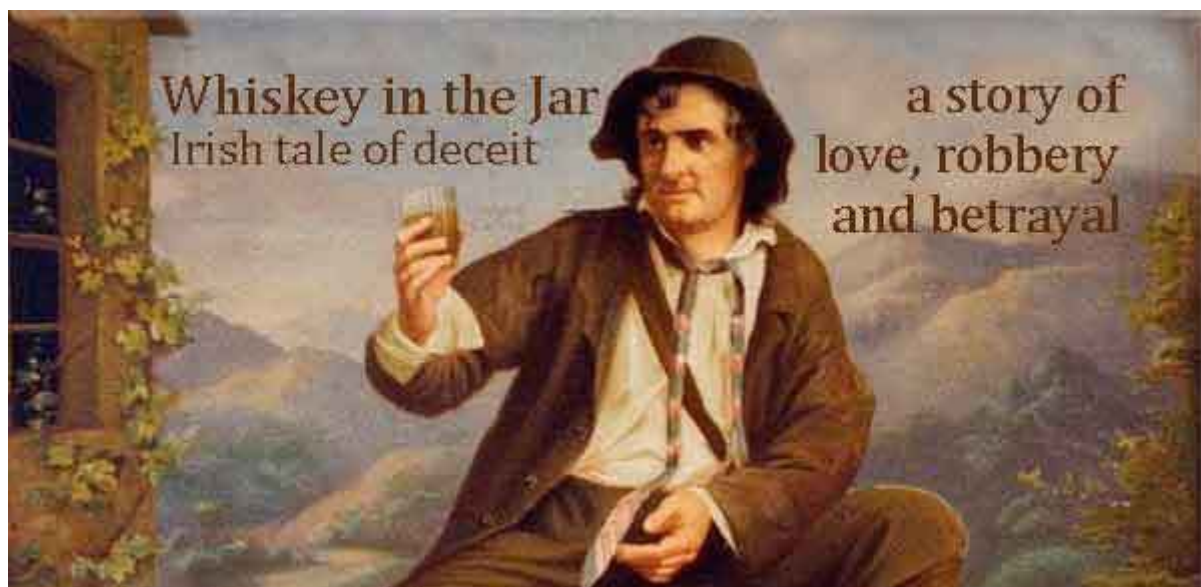
Poszedłem do swej izby na chwilę zmrużyć oko  
O złocie śniłem i klejnotach – pewnie, nie dziwota!  
Ładunki wtedy Jenny wzięła i zalała wodą  
Posłała po Farrela, by do rzezi się gotował.

Było jeszcze wcześniej rano, do drogi już dojrzałem  
A tu dokoła straże i sam kapitan Farrell  
Wyjąłem swój pistolet, bo Jenny skradła rapier  
Nie mogłem strzelać wodą, więc mnie dali radę złapać.

Jeśli jest ratunek dla mnie, to tylko mój brat w armii  
O ile znajdę jego oddział w Cork albo w Killarney  
Gdy już mnie uratuje, powłóczymy się w Kilkenny  
I przysięgam, będzie lepiej niż z tą moją chytrą Jenny.

Niektórzy rozkosz czerpią z pijaństwa i włóczęgi  
Innemu radość hazard da albo fajka w gębie  
A mnie daje ją ten sok z jęczmienia złoty  
I po sam jasny ranek z panienkami gra w zaloty.

„*Whiskey in the Jar*” – [ludowa piosenka irlandzka](#) o rozbójniku zdradzonym przez żonę lub kochankę. Piosenkę wykonywali m.in. *The Dubliners*, *The Pogues*, *Peter, Paul and Mary*, [The Highwaymen](#), *LeperKhanz*, *Roger Whittaker*, *the Poxy Boggards* i *the Limelickers*. Irlandzki zespół [Thin Lizzy](#) z solistą [Philem Lynottem](#) nagrał rockową wersję w 1972, następnie wykonywaną przez zespoły [Pulp](#) (1995), *Smokie*, [Metallica](#) (1998), [Belle and Sebastian](#) (2006) i *Flogging Molly*, *Gary Moore*. [Jerry Garcia](#) z [Grateful Dead](#) i [David Grisman](#) nagrali wersję bluegrassową. W 2008 powstała wersja dance utworu nagrana przez *Glamour Djs*.  
(źródło: Wikipedia)





## 4. Bezimienny wędrowiec

muz. tradycyjna pieśń amerykańska, sł. Andrzej Janka

Jestem tylko biednym bezimiennym wędrowcem  
poruszającym się między niedolami  
i wracam do domu by spotkać się z ojcem  
wciąż ponaglany wspomnieniami...

**A matka ma wciąż czeka na ganku  
pewnie minęło... dwadzieścia lat  
I znów poda kawę ... o wczesnym poranku  
tato ciągle zły... odwróci wzrok...**

Idę przez Jordan by się rozliczyć  
Z moją rodziną i z mą przeszłością  
By przyznać rację moim najbliższym  
I ich przeprosić, by znów z nimi być

**A matka ma ...**



## 5. Gawędziarze

sł. Bogusław Nowicki, muz. Jarosław Dzierżak

Takie zwykłe, takie małe, tutaj mają wielką wagę  
Wykrzykniki kolorowe wyglądają wciąż jak nowe  
Gawędziarze, gawędziarze odgrzebują stare sprawy  
Przy ognisku i przy kawie nieciekawe i ciekawe

### Ref.

**O tym jak kiedyś w górach na pomoc ktoś krzyczał  
głośno**

**O tym jak na Mazurach ktoś złamał wiosło**

**O tym jak patyk trzasnął gdy wiatr za mocno dmuchał  
I chyba każdy już zasnął tylko autor słuchał**

Oczy szerzej się otworzą i przypomną i pomarzą  
Oni już nie mają czasu, ale dzieciom się przydadzą  
Opowieści, opowieści, takie tanie, no bo własne  
Uśmiechają się, a jeśli przesadziłeś coś - nie zasną

### Ref.

**O tym jak...**



*Bogusław Nowicki*



## 6. Nim stanie się tak

sł. i muz. Wojciech Waglewski

Myślę sobie, że ta zima kiedyś musi minąć  
Zazieleni się, wyrosnie kilka drzew  
Niedojezony chleb już dawno w ustach się rozpułnął  
A niedopity rum rozgrzeje jeszcze krew

Zimny poniedziałek gorącą stanie się niedzielą  
To co nie pozmywane samo zmyje się  
Nieśmiały dotąd głos odezwie się jak dzwon w kościele  
A tego czego mało nie będzie wcale mniej...

**Choć mało rozumiem, a dzwony fałszywe  
Coś mówi mi, że jeszcze wszystko będzie możliwe**

**Nim stanie się tak jak gdyby nigdy nic nie było  
Nim stanie się tak jak gdyby nigdy nic**



Wojciech Waglewski

# 7. Żegnaj Ameryko

muz. Arlo Davy Guthrie, sł. Zbigniew Działa

Z każdą chwilą, z każdym słowem coraz dalej  
tak na przekór przyszłym wielkim dniom,  
biegnę naprzód w codzienności zasłuchany  
i żelazną drogą daję rękę snom

**Ref.**

**Żegnaj Ameryko, trzymaj się!  
spotkamy się w nowym Orleanie  
a na razie krótkie słowa dwa:  
moje uszanowanie**

Tylko stukot kół natrętnie przypomina  
niepoważne słowa, gesty niepoważne i życzenia,  
że gdy podróż swą zaczynasz,  
to nie pozwól jej zbyt wcześnie się zakończyć

Cóż, że ciasno jest w wagonie trzeciej klasy,  
nie zachęca do rozmowy współpasażer.  
Może tak jak ty chce wierzyć w lepsze czasy  
w slogan co reklamą świetlną w głowie płonie

## 8. Gdzie ta keja

śl. i muz. Jerzy Porębski

Gdyby tak ktoś przyszedł i powiedział: stary, czy masz czas?

Potrzebuję do załogi jakąś nową twarz,

Amazonka, Wielka Rafa, oceany trzy,

Rejs na całość, rok, dwa lata, to powiedziałbym:

**Gdzie ta keja, a przy niej ten jacht,**

**Gdzie ta koja wymarzona w snach,**

**Gdzie te wszystkie sznurki od tych szmat,**

**Gdzie ta brama na szeroki świat**

**Gdzie ta keja, a przy niej ten jacht**

**Gdzie ta koja wymarzona w snach**

**W każdej chwili płynę w taki rejs**

**Tylko gdzie to jest, no gdzie to jest**

Gdzieś na dnie wielkiej szafy leży ostry nóż,

Stare dzinsy wystrzępione impregnuje kurz,

W kompasie igła zardzewiała, lecz kierunek znam,

Biorę wór na plecy i przed siebie gnam.

**Gdzie ta keja ...**

Przeszły lata zapyziałe, rzęsą zarósł staw,

A na przystani czółno stało - kolorowy paw.

Zaokrągliły się marzenia, wyjałowiał step,

Lecz dalej marzy o załodze ten samotny łeb.



*Jurek Porębski*

*Jeden z najśłynniejszych utworów Jurka Porębskiego, śpiewają go żeglarze i turyści, w górach i na Mazurach, nie może go zabraknąć przy harcerskim ognisku. Wzorzec polskiej „szanty”, a tak naprawdę piosenki żeglarsko – folkowej, bo kto w temacie siedzi, wie, że szanty to całkiem inny rodzaj twórczości związanej z żeglowaniem...:)*

# 9. Hello Mary Lou

sł. i muz. Ricky Nelson

**Hello Mary Lou, good bye heart  
sweet Mary Lou, I'm so in love with you  
I knew Mary Lou, We never part  
so hello Mary Lou, good bye heart**

Ask me bye on, sunny day  
flash so big brown, eyes my way  
and oh I wanna do for ever more  
now I not want, its get around  
where my feedback to the ground  
and now I never did me do before

**Hello Mary Lou...**

I saw your lips, i heard my voice  
leave me haven't could no choice  
while horses couldn't make me stay away  
I thought about the, moonlight night  
on the road you, couldn't tight  
that all i had to see, for me to say

# 10. Knockin' on Heaven's Door

sł. i muz. Bob Dylan

Mama take this badge from me  
I can't use it anymore  
It's getting dark too dark to see  
Feels like I'm knockin' on heaven's door

## **Knock-knock-knockin' on heaven's door x4**

Mama put my guns in the ground  
I can't shoot them anymore  
That cold black cloud is comin' down  
Feels like I'm knockin' on heaven's door

## **Knock-knock-knockin' on heaven's door x4**

You just better start sniffin' your own  
rank subjugation jack 'cause it's just you  
against your tattered libido, the bank and  
the mortician, forever man and it wouldn't  
be fuckin' luck if you could get out of life alive

## **Knock-knock-knockin' on heaven's door**



*Bob Dylan*

# 11. Country Roads

st. i muz. John Denver

Almost heaven, West Virginia.  
Blue Ridge Mountain, Shenandoah River.  
Life is old there, older than the trees.  
Younger than the mountains,  
growin' like a breeze.

**Country roads, take me home  
to the place I belong.  
West Virginia, mountain momma.  
Take me home, country roads.**

All my mem'ries, get around there.  
Miner's lady, stranger to blue water.  
Dark and dusty, painted on the sky.  
Misty taste of moonshine, teardrop in my eye.

**Country roads, take me home...**

I hear the voice, in the morning hours she calls me  
The radio reminds me, of my home far away  
driving down the road, i get a feeling that I  
should have been home yesterday, yesterday.



# 12. Bye bye love

Everly Brothers

**Bye bye love, bye bye happiness.  
Hello loneliness, I think I'm gonna cry.  
Bye bye love, bye bye sweet caress.  
Hello emptiness, i feel like I could die.  
Bye bye my love bye bye.**

There goes my baby, with someone new.  
She sure look happy, i sure am blue.  
She was my baby, till he stepped in.  
Goodbye to romance, that might have been.

**Bye bye love, bye bye happiness...**

I'm through with romance, i'm through with love.  
I'm through with counting, the stars above.  
And here's the reason, that I'm so free  
My lovin' baby is through with me.

**Bye bye love, bye bye happiness...**

**Bye bye my love bye bye x3**



Everly Brothers

# 13. Whisky

Dżem

Mówią o mnie w mieście: co z niego za typ  
Wciąż chodzi pijany, pewno nie wie co to wstyd  
Brudny niedomytek, w stajni ciągle śpi  
Czego szuka w naszym mieście, idź do diabła mówią ludzie  
Ludzie pełni cnót x2

Chciałem kiedyś zmądrzeć i po ich stronie być  
Spać w czystej pościeli, świeże mleko pić  
Naprawdę chciałem zmądrzeć, po ich stronie być  
Pomyślałem więc o żonie, aby stać się jednym z nich  
Stać się jednym z nich x2

Miałem na oku hacjendę, wspaniałą mówię wam  
Lecz nie chciała tam zamieszkać żadna z pięknych dam  
Wszystkie śmiały się wołając, wołając za mną wciąż  
Bardzo ładny frak masz Billy, ale kiepski byłby z ciebie  
Kiepski byłby mąż x2

Whisky moja żono, jednak tyś najlepszą z dam  
Już mnie nie opuścisz, nie, nie będę sam  
Mówią whisky to nie wszystko, można bez nie żyć  
Lecz nie wiedzą o tym ludzie, że najgorzej w życiu to  
To samotnym być x2

Nie chcę już, nie chcę już samotnym być, nie, nie, o nie

# 14. Bałkanica

Piersi

Bałkańska w żyłach płynie krew, kobiety, wino, taniec, śpiew

Zasady proste w życiu mam

Nie rób drugiemu tego czego ty nie chcesz sam! Łopa!

Muzyka, przyjaźń, radość, śmiech, życie łatwiejsze staje się

Przynieście dla mnie wina dzban,

Potem ruszamy razem w tan.

**Będzie, będzie zabawa! Będzie się działo!**

**I znowu nocy będzie mało.**

**Będzie głośno, będzie radośnie**

**Znów przetańczymy razem całą noc. Łopa! Hej! /2x**

Orkiestra nie oszczędza sił, już trochę im brakuje tchu

Polejcie wina również im, łopa!

Znów na parkiecie będzie dym

Bałkańskie rytmy, Polska moc, znów przetańczymy całą noc

I jeszcze jeden malutki wina dzban

I znów ruszemy razem w tan

**Będzie, będzie zabawa....**

# 15. Lornetka

Golec uOrkiestra

Kupiłem lornetkę by podglądać Bernadette  
ale w łoknach żaluzje są zasłonięte  
Księżyc wisi na niebie a ja wciąż nie widzę ciebie  
marzę żeby rentgenem być w takiej chwili

**Tak bardzo, bardzo kocham ją,  
że w nocy kiedy wszyscy śpią  
ja nie śpię kombinując jak być z nią**

Cekaliśmy do rana lecz matka zdenerwowana  
krzyczy znowu nie wstanie na pierwszy zmianę  
Ale matka nie wie o tym że kierownik mnie z roboty  
wyłączył, bo miałem problemy wciąż z koncentracją

**Tak bardzo, bardzo kocham ją...**

Wczoraj wpadł mi do głowy pomysł całkiem łodolowy  
że jej wyślę miłosny list anonimowy  
Myślałem sobie ukradkiem może jakiś przypadkiem  
biegnąc przypadkiem wpadając wprost w moje ramiona

**Tak bardzo bardzo kocham ją że w chałpie kiedy  
wszyscy śpią...**

# 16. Walk of Life

Mark Knopfler, Dire Straits

Here comes Johnny singing oldies, goldies

Be, bop, a, lua, baby, what I say

Here comes Johnny singing I gotta woman

Down in the tunnels, trying to make it pay

He got the action, he got the motion

Oh yeah, the boy can play

Dedication, devotion

Turning all the night time into the day

He do the song about the sweet lovin? woman

He do the song about the knife

He do the walk, do the walk of life

Yeah, he do the walk of life

Here comes Johnny, gonna tell you the story

Hand me down my walkin? shoes

Here come Johnny with the power and the glory

Backbeat the talkin? blues

He got the action, he got the motion

Oh yeah, the boy can play

Dedication, devotion

Turning all the night time into the day

He do the song about the sweet lovin? woman

He do the song about the knife

Then he do the walk, do the walk of life

Yeah, he do the walk of life

Here comes Johnny singing oldies, goldies

Be, bop, a, lula, baby, what I say

Here comes Johnny singing I gotta woman

Down in the tunnels, trying to make it pay

He got the action, he got the motion

Oh yeah, the boy can play

Dedication, devotion

Turning all the night time into the day

And after all the violence and double talk

There's just a song in all the trouble and the strife

You do the walk, yeah, you do the walk of life

You do the walk of life





# 17. Na opolskim rynku

Janusz Laskowski

Na opolskim rynku zegar smutno bije,  
tam moja blondyna ślubne wino pije.  
Ślubne wino pije, ze mną wypić nie chce.  
Ej boli mnie, boli, moje biedne serce.

**A u sąsiada tam kapela gra,  
dziś moja miła śluby ma.**

**A u sąsiada tam, po tańcu śpią,  
gdy inny już ślubuje z nią.**

**A u sąsiada tam kapela gra,  
dziś moja miła śluby ma.**

**A u sąsiada tam, po tańcu śpią,  
gdy inny już ślubuje sobie z nią.**

Na niebie wysokim jaskółki furgają,  
najwięcej chłopaki blondyny kochają.  
Kochałem blondynę, niebieskie oczęta,  
jak taką pokochasz, na zawsze pamiętasz.

**A u sąsiada tam kapela gra ...**

Topiłem swą żalność w piwie, wódce, winie,  
i nie zapomniałem o swojej blondynie.  
I nie zapomniałem, zapomnieć nie mogę,  
zapakuję graty i wyruszę w drogę.

### **A u sąsiada tam kapela gra ...**

Idę sobie drogą, ludzie mnie pytają,  
czemu mi nad głową jaskółki furgają?  
Ludzie moi mili, to z takiej przyczyny,  
byście nie wierzyli w wierność u blondyny.

### **A u sąsiada tam kapela gra ...**

*Janusz Laskowski*



# 18. Kiedy byłem małym chłopcem

Tadeusz Nalepa, Breakout

Kiedy byłem  
Kiedy byłem małym chłopcem hej  
Wziął mnie ojciec  
Wziął mnie ojciec i tak do mnie rzekł  
Najważniejsze co się czuje  
Słuchaj zawsze głosu serca hej

Kiedy byłem  
Kiedy byłem dużym chłopcem hej  
Wziął mnie ojciec  
Wziął mnie ojciec i tak do mnie rzekł  
Głosem serca się nie kieruj  
Tylko forsa w życiu ważna jest

Wicher wieje  
Wicher słabe drzewa łamie hej  
Wicher wieje  
Wicher silne drzewa głaszcz hej  
Najważniejsze to być silnym  
Wicher silne drzewa głaszcz hej



## 19. Przeżyj to sam

Lombard

Na życie patrzysz bez emocji  
Na przekór czasom i ludziom wbrew  
Gdziekolwiek jesteś w dzień czy w nocy  
Oczyrna widza oglądasz grę  
Ktoś inny zmienia świat za Ciebie  
Nadstawia głowę, podnosi krzyk  
A Ty z daleka, bo tak lepiej  
I w razie czego nie tracisz nic

**Przeżyj to sam, przeżyj to sam**  
**Nie zamieniaj serca w twardy głaz**  
**Póki jeszcze serce masz**

Widziałeś wczoraj znów w dzienniku  
Zmęczonych ludzi wzburzony tłum  
I jeden szczegół wzrok Twój przykuł  
Ogromne morze ludzkich głów  
A spiker cedził ostre słowa  
Od których nagła wzbierała złość  
I począł w Tobie gniew kiełkować  
Aż pomyślałeś: milczenia dość

## 20. Fuerteventura

śl. i muz. Andrzej Janka

Zawinąłem do portu na Fuerteventura  
Lecz tam były tylko skały i stare wraki dwa  
Do najbliższej tawerny musiałem dotrzeć wpław  
Nikt nie przywitał winem, nikt nie podał koca, hej!

A na dodatek było ciemno jak w nosie  
Sam siebie odszukałem po własnym głosie  
Zapukałem o świecę do gospody w Pajara  
I drzwi mi otworzyła przepiękna Estrella!

Przeurocza Estrella okazała się  
Lekarstwem na kłopoty, na dobre i na złe  
Karmiła i pieściła i przytulała mnie  
Aż zażądała ślubu... hm... o nie! Co to to nie!

Pewnego dnia po ciemku wyslizgnałem się  
Wskoczyłem znów do morza i nikt nie widział  
mnie  
Gdy wchodziłem na pokład "American Star"  
Ten właśnie się rozbijał o grzebienie skał...



# 21. Powrót

śl. i muz. Andrzej Janka

Siedzimy w sześciu wymęczeniu  
Za oknem mija smutny las  
Niektórzy z nas są przerażeni  
Tym co dopiero czeka nas

**Za oknem słupy jak szalone**  
**W tył biegną i zapominają**  
**To co było x2**

Znów krajobrazy umykają  
Prędkość zawrotną miewa czas  
Wspomnieniom siłę swą nadają  
Ulotne zbierają się w nas

**Za oknem ...**

W tyle zostaje świat skurczony  
Z czasem przegrały wyścig znów  
Góry złociste, góry moje  
Na zimę powrócimy tu.

**Za oknem ...**



## 22. O skrzypku Janie

sł. i muz. Andrzej Janka

W podartym płaszczu i w bucie jednym  
Na starych skrzypkach pięknie grał  
To stary Jan, co nie chciał pieniędzy  
Mawiał, że graniem zbawia świat

**Melodie wiły się po smykach  
Każdy przechodzień rzucał groszy garść  
I chociaż grania nie przerywał  
To zabijał wzrokiem spode łba**

Grał pod kościołem i na rynku  
Słuchał go ksiądz i policjant  
Pijak nie chodził już do szynku  
Tylko skrzypkowi grosz rzucał

**Melodie ...**

Grosz rozrzucony, a niechciany  
Skrzętnie wieczorem wyzbierał  
Potem wyraźnie zakłopotany  
Kupił nowego Poloneza

## 23. Grenlandia

sł. J. Adamczyk, A. Janka, muz. A. Janka

Jak skalpelem rozpruwamy fale  
Płyniemy na Grenlandię  
I za domem nie tęsknimy wcale  
Przy grogu chcemy posłuchać

**Jak siwiuteńki bosman**

**Z młodych łacha darł łaha haha ha!**

**Z uśmiechem opowiadał**

**Jak na Grenlandii stado fiordów z ręki dokarmiał**

Jak Wikingowie przed wiekami  
Płyniemy na Grenlandię  
I po nocach już nie śpimy wcale  
Zawijamy do portu w Upernavik

**A siwiuteńki bosman ...**

Granitowe czekają na nas ściany  
Płyniemy na Grenlandię  
I wzywają alpinistów śmiałych  
Którzy pragną wspinać się na nie

## 24. Ballada o drzwiach

sł. i muz. Andrzej Janka

Nad miastem wzeszło słońce, a domy jakieś małe  
I bije serce gorące jak oszalałe  
Wstaje nowy dzień słoneczny, pachnący i ciepły  
A ja czekam ciągle pewny, że zapukasz do drzwi

**Bo tak naprawdę to najbardziej lubię chwile gdy  
Otwieram drzwi, a w nich znowu stoisz Ty**

Prosto w okno świeci słońce, grzeje mnie z daleka  
Cały dzień stoję w oknie i na coś ciągle czekam  
Nad słuchuję dźwięków miasta, śpiewu ptaków, kroków ludzi  
I niepokój we mnie wzrasta kiedy wreszcie się obudzisz

**Bo tak naprawdę ...**

Nad domami słońce znika, chyli się ku zachodowi  
Cały dzień za Tobą czekam, czasu nie da się nadrobić  
Drzwi uchylam, zerkam za nie, a korytarz ciągle pusty  
Ciebie nie ma, a po schodach idzie tylko sąsiad tłusty

**Bo tak naprawdę ...**

## 25. Wybór

śl. i muz. Andrzej Janka

Tam gdzie szliśmy zawsze razem  
Razem trzymaliśmy się  
A z nami wciąż te same twarze  
Odszedłeś gdy znudziły się

**A kiedy będziesz miał już dosyć  
Pamiętaj zawsze o tym, że  
Powrócić do nas jeszcze możesz  
Nikt nie wyrzuci cię / bis**

Od mierności i szarości  
Oderwać chciałeś się  
Chwaliłeś życie w samotności  
Lecz i samotność znudziła cię

**A kiedy ...**

Kiedyś byliśmy zawsze razem  
Razem trzymaliśmy się  
Za nami tylko obce twarze  
Zostały z tyłu, znudziły się

## 26. Uroczą Zoya

sł. i muz. Andrzej Janka

Było już późne popołudnie, słońce świeciło jeszcze cudnie  
Wtedy to właśnie śliczna Zoya gdzieś przed siebie powędrowała  
Johny'emu nic nie powiedziała, w tajemnicy się spakowała  
Zabrała kilka sukienek, też tą niebieską od Johna

**Ktokolwiek widział gdzie odeszła uroczą Zoya  
Niech zdradzi sekret Johny'emu bo z bólu kona**

Czekał na Zoyę trzy miesiące, lato było bardzo gorące  
Powietrze rozgrzane falowało i tylko serce bolało  
W końcu spakował dolców trzysta, fotkę Zoi pięknej jak kryształ  
Do torby wrzucił chleba trochę i wyruszył w długą drogę

**Ktokolwiek ...**

Johny wędrował lata całe, zajrzał pod każdy chyba kamień  
I gdyby nie fotografia to by zapomniał jak wyglądała  
Aż dnia pewnego się znalazła piękniejsza niż ta fotografia  
I tylko wciąż powtarzała, że strasznie bardzo tęskniła

**Ktokolwiek wie czemu odeszła uroczą Zoya  
Niech nic Johny'emu nie mówi bo i tak z bólu skona**

## 27. Ballada partyzancka

śl. i muz. Andrzej Janka

Zanim odejdę rozwalę swój szałas  
Na polanie nic nie zostanie  
Zakopię karabin, a potem na nim  
Wyrosną maki i stokrotki

**Na drogę wezmę ser i chleb  
A do manierki wleję deszcz  
Niech grają werble na pożegnanie  
Nie opuszczę was niespodziewanie**

Spakuję plecak, poniosą mnie nogi  
Wiatr i ulewa mi nie przeszkodzi  
I wyjdę z lasu, deszcz mnie pogłuszcze  
Okryję się żołnierskim płaszczem

**Na drogę ...**

Już nie chcę walczyć, kraść i zabijać  
Ideałami usprawiedliwiać  
Śmiertelne grzechy ciężą okrutnie  
Nasi dowódcy są tak butni...

## 28. Byle dalej

sł. i muz. Andrzej Janka

Znowu płynę wśród połonin niczym statek w  
morzu traw

I przybijam do Bukowin jak do portu w Pajara

**Marzę tylko by iść, byle dalej i dalej**

**I się zgubić, po prostu zapomnieć /x2**

Płowe sarny jak delfiny odpływają stadami  
nad chmurami połoniny, archipelag zielony

**Marzę tylko by iść, byle dalej i dalej**

**I się zgubić, po prostu zapomnieć /x2**





## 29. **Zatrudniłem pomocnika**

śl. i muz. Andrzej Janka

**Zatrudniłem pomocnika co mi whiskey podkrada  
I popija sobie w szopie,  
straszny łobuz mówię wam  
Przegiąłeś tym razem chłopie,  
Gadaj gdzie jest moja ostatnia butelka?**

Pracowałem sam na roli, harowałem jak ten wół  
Aż pewnego dnia kręgosłup pęknął mi na pół  
Do roboty by się przydał jakiś młody, niech to szlag  
Teraz tylko co dzień pluję sobie w twarz

**Zatrudniłem ...**

Wypłynąłem na zatokę i złowiłem rybki dwie  
Czy myślicie, że mi pomógł? Oczywiście, że nie  
Sam musiałem skrobać łuski, bez łobuza, no bo ten  
Leżał w stodole pijany jak co dzień

**Zatrudniłem ...**



# 30. Kiedy będę bogaty

śl. i muz. Andrzej Janka

Kiedy będę bogaty nie kupię nic już na raty  
Nie wezmę żadnych pożyczek, na wszystko co tu wyliczę  
Na samochód, na nowy samochód dla żony, babci i taty

Kiedy będę bogaty kupię coś tam do chaty  
Dywany, szafy, kanapy, a potem położę się na tym  
I będę tył, wciąż spał i pił i jadł i tył

**Bo kasa szczęścia nie daje  
Lecz bez kasy trudno się najeść**

Kiedy będę bogaty kupię żonie znów kwiaty  
Lecz nie jest oczywiste czy kupię za to wszystko  
Trochę szczęścia, miłość, zdrowie i szczęście nawet na raty

**Bo kasa ...**

*Zagrali i Poszli*



# 31. A gdy będzie ze mną źle

sł. i muz. Andrzej Janka

Już dawno minął ten czas kiedy sobie poczynałem śmiało  
Z falą wielką jak wieżowiec  
Czy to morze czy ocean, tak bywało, że okropnie wiało  
I topiło nawet nasz frachtowiec

To już dawno przeminęło wiele miesięcy u steru  
W każdym porcie inna pani mnie witała  
Dziś już zdrowie nie pozwala pokołysać się po falach  
Żona tylko jedna, trochę podstarzała

**A gdy będzie ze mną źle to przysiądzie obok mnie  
I spojrzemy razem w dal, popłyniemy za horyzont**

To tak dawno temu było, tak niewiele się zmieniło  
We śnie wciąż pochylam się nad kabestanem  
Teraz zamiast w rękach steru trzymam kufel, kumpli wielu  
I śpiewamy wznosząc toast piwa dzbanem

**A gdy będzie ze mną źle to przysiądziesz obok mnie  
I spojrzemy razem w dal, popłyniemy za horyzont**

## 32. Moje miasto

sł. M. Budzyński, muz. M. Dziurleja

Żyję w mieście, w którym pięknie jest  
Dywan kwiatów przykrywa każdą czerń  
Słońce do życia budzi nowy dzień  
Rozprasza nocą zastygłe myśli me

**To miasto jest jak ty**

**Chcę w nim umierać, chcę tu żyć / x2**

Z parapetów rosa znika już  
Łagodny wiatr zamiata niczym stróż  
Leniwy tłum nie spieszy nigdzie się  
Każdy z radością mógłby przyjąć cię

**To miasto ...**

Od rana panuje wielki zgiełk  
Trudno nie słyszeć, przepiękny każdy dzień  
Leżę na trawie i zostanę tak  
Będzie mi ciebie naprawdę mocno brak

**To miasto ...**

## 33. Sezon zimowy

sł. i muz. Andrzej Janka

Lodowy wichur przestał hulać  
Cisza w uszach ómi zapada zmrok  
Już szmaciany azyl stoi, bezwładnie zwisa strop  
Twój przed lawiną i przed ludźmi schron  
Długi dzień poręczówek już za nami  
Po trudach satysfakcja rozpiera cię  
W śpiwora ciepłą, czarną czeluść najwyższy czas wsunąć się  
Przy herbacie omówimy następny dzień

**Jak na wietrze unosimy żywot swój**  
**Zimna przestrzeń starczyć musi nam za strój**  
**Tyle razy spychał nas lodowy wiatr**  
**Schodziliśmy w dół, by znów wracać tam.**

Ile razy sięgaliśmy już w niemożliwość  
Tego nie zliczymy nawet my  
To co dla nas chleb powszedni dla innych niemożliwe jest  
Tylko czy normalnie jeszcze umiemy żyć.

**Jak na wietrze ...**

Pod stopami w śnieżnym puchu słońce  
Nie pozwala spojrzeć w jego blask  
Oczy mrużysz i naciągasz coraz głębiej kask  
Jakoś znosisz większy mróz i wiatr

## 34. Ojciec

śl. i muz. Andrzej Janka

Kiedy mleko mi sięgało do nosa i nie wyżej  
Zapatrzony byłem w ojca bo przecież stał najbliżej

**A on mówił tak: dobry bądź dla ludzi** /x2

Kiedyś poszliśmy na ryby i nudziłem się jak mops  
Chyba się wyprowadziły, czekaliśmy całą noc

**A on mówił tak: dobry bądź dla ludzi** /x2

Ojca dobrze nie pamiętam bo minęło wiele lat  
Nie pracował tylko w święta i odebrał mi go rak

**A on mówił tak: dobry bądź dla ludzi** /x2

Kiedy mleko się rozlało zostaliśmy z mamą sami  
Cholernie go brakowało i wspomnienia są słowami

**Kiedy mówił tak: dobry bądź dla ludzi** /x4





# 35. Życie jak droga

śl. i muz. Andrzej Janka

My znów idziemy po lasach, łąkach, po tej ziemi  
Tu namioty rozbijemy, od ogniska spłynie śpiew  
Któż z nas nie tęskni za leśnymi biwakami  
I za nocnymi wartami, no może za tym trochę mniej

ref.

**Czasem nas zatrzyma choroba lub deszcz  
lecz to tylko chwila i Ty o tym wiesz x2**

Życie jak droga, kto wie gdzie stanie nasza noga  
Czasem błądzimy po bezdrożach, wtedy ogarnia trwoga nas  
My wciąż idziemy, dokąd za bardzo nie wiemy,  
Słońcem i wiatrem unoszeni,  
wręcz nawet chce nam się biec

ref.

**Czasem nas zatrzyma  
Choroba lub deszcz  
Lecz to tylko chwila  
I Ty o tym wiesz x2**



*Zagrali i Poszli*



## 36. Ocean

Wolna Grupa Bukowina

Oceanie sinowłosa białe statki ku mnie wyślij  
Dwa kamyczki moje myśli na otwartych dłoniach niosą  
Daj mi miejsce w głębi morza szczyptę lądu, szczyptę skały  
Tu zbuduję zamek biały tutaj gniazdo swe założę

Gdzieś daleko w stu stolicach żyją ludzie, biją w dzwony  
Niezliczone bataliony przyczajone na granicach  
Marszałkowie szklanoccy palą owce i dziewczęta  
Kto o kwiatach dziś pamięta? Szumią giełdy w głębi nocy

W głębi morza zabłąkany nie chcę nic o ludziach słyszeć  
Biały kolor, kolor ciszy w moim zamku białe ściany  
W moim zamku, gdzieś w ogrodzie będę czytać wschodnie  
baśnie  
Zanim słońce w morzu zgaśnie żeby z morza powstać codzien

A gdy ludzie wypełnieni nienawiścią w jednej chwili  
Zniszczą wszystko co stworzyli wielkim ogniem z wnętrza Ziemi  
Znikną lądy, zniknie morze nie wie nikt, co będzie potem  
W białych światach ja z powrotem w łonie matki się ułożę

## 37. Majster Bieda

Wolna Grupa Bukowina

Skąd przychodził, kto go znał, kto mu rękę podał kiedy  
Nad rowem siadał, wyjmował chleb,  
Serem przekładał i dzielił się z psem.  
Tyle wszystkiego co z sobą miał... Majster Bieda

Czapkę z głowy ściągał gdy wiatr gałęzie chylił drzewom.  
Śmiał się do słońca i śpiewał do gwiazd.  
Drogę bez końca co przed nim szła  
Znał jak pięć palców, jak szeląg zły... Majster Bieda

Nikt nie pytał skąd się wziął gdy do ognia się przysiadł  
Wtulał się w krąg ciepła jak w kożuch  
Znużony drogą wędrowiec boży.  
Zasypiał długo gapiąc się w noc... Majster Bieda

Aż nastąpił taki rok, smutny rok tak widać trzeba  
Nie przyszedł Bieda zieloną wiosną  
Miejsce gdzie siadał zielskiem zarosło  
I choć niejeden wyteżał wzrok  
Choć lato pustym gościńcem przeszło  
Z rudymi liśćmi, jesieni scheda  
Wiatrem niesiony popłynął w przeszłość  
Wiatrem niesiony popłynął w przeszłość  
Wiatrem niesiony popłynął w przeszłość  
Majster Bieda

## 38. Jak długo jeszcze

śl. i muz. Andrzej Janka

Dlaczego wokół tak ciemno, zobacz tam pioruna błysk  
Lecz czy to burza jest na pewno, czarne niebo rozdarł krzyk  
Za chwilę spadnie z nieba potok, potok słów zaleje nas  
To chmury skarżą się, już mokro  
Szukaj schronienia przed skargą, nie czekaj

**Ref.**

**Jak długo jeszcze będziemy stać jak głaz  
Zarośnięty mchem przy drodze  
Jak długo patrzeć będziemy w dal obcą nam  
Jak losy słońca na zachodzie Tatr**

Rośnie las na horyzoncie, rośnie i zaprasza nas  
Idźmy więc wszyscy ku przygodzie,  
spotkamy tam bywalców tras  
Czas wyruszyć w długą podróż, pełna przeszkód czeka nas  
Twój pech znów Cię ma na oku, strzeż się przed nim  
Na zapas!



## 39. Rzeka

Wolna Grupa Bukowina

Wysłuchany w twą cichą piosenkę  
Wyszedłem na brzeg pierwszy raz.  
Wiedziałem już rzeko, że kocham cię rzeko  
Że odtąd pójdę z tobą.

**O, dobra rzeko, o mądra wodo.  
Wiedziałaś gdzie stopy znużone prowadzić  
Gdy sił już było brak. Było brak.**

Wieże miast, łuny świateł.  
Ich oczy zszarzałe nie raz.  
Witały mnie pustką, żegnały milczeniem  
gdym stał się twoim nurtem

Po dziś dzień z tobą rzeko.  
Gdzież począł, gdzie kres dał ci Bóg.  
Ach życia mi braknie, by szlak twój przemierzyć,  
by poznać twą melodię.

Wolna Grupa Bukowina



## 40. Sielanka o domu

Wolna Grupa Bukowina

A jeśli dom będę miał, to będzie bukowy koniecznie,  
Pachnący i słoneczny. Wieczorem usiądę - wiatr gra,  
A zegar na ścianie gwarzy, dobrze się idzie panie zegarze,  
Tik tak, tik tak, tik tak.  
Świeca skwierczy i mruga przewrotnie, więc puszczam oko do niej,  
Dobry humor dziś pani ma / x2

**Ref.**

**Szukam, szukania mi trzeba, domu gitarą i piórem,  
A góry nade mną jak niebo, a niebo nade mną jak góry.**

Gdy głosy usłyszę u drzwi czyjekolwiek, wejdźcie, poproszę  
Jestem zbieraczem głosów, a dom mój bardzo lubi, gdy  
Śmiech ściany mu rozjaśnia i gęźby lubi pieśni,  
Wpadnijcie na parę chwil  
Kiedy los was zawiedzie w te strony, bo dom mój otworem stoi  
Dla takich jak wy /x2

Zaproszę dzień i noc, zaproszę cztery wiatry.  
Dla wszystkich drzwi otwarte, ktoś poda pierwszy ton,  
Zagramy na góry koncert. Buków porą pachnącą  
Nasiąkną ściany grą,  
A zmęczonym wędrownikom odpocząć pozwolą muzyką,  
Bo taki będzie mój dom /x3

# 41. Bukowina II

Wolna Grupa Bukowina

Dość wytoczyli bań próżnych przed domy kalecy

Żyją jak żyli, bezwolni, głusi i ślepi.

Nie współczuj, szkoda łez i żalu, bezbarwni są, bo chcą być szarzy.

Ty wyżej, wyżej bądź i dalej

Niż ci co się wyzbyli marzeń.

**Niechaj załśni Bukowina w barwie malin.**

**Niechaj zabrzmie Bukowina w wiatru szumie**

**Dzień minął, dzień minął, nadszedł wieczór**

**Świece gwiazd zapalił.**

**Siadł przy ogniu, pieśń postyszał i umilkł.**

Po dniach zgiełkliwych, po nocach wyłożonych brukiem

W zastygłym szklowie gwiazd neonowych próżno szukać,

Tego co tylko zielonością na palcach zaplecionych drzemie.

Rozewrzyj dłonie, mocniej, mocniej

Za kark chwyć słońce, sięgnij w niebo.

**Niechaj załśni...**

Odnaleźć musisz, gdzie chmury góróm dłoń podają

Gdzie deszcz i susza, gdzie lipce, październiki, maje.

Stają się rokiem, węzłem życia, swój dom bukowy zawieszony

U nieba pnia, kroplą żywicy, błękitny złoty i zielony

## 42. Pejzaże harysymowiczowskie

Wolna Grupa Bukowina

Kiedy stałem w przedświcie, a Synaj  
Prawdę głosił przez trąby wiatru,  
Zasmreczyły się chmur igliwiem -  
Bure świerki o góry wsparte.  
I na niebie byłem ja jeden,  
Plotąc pieśni w warkocze bukowe.  
I schodziłem na ziemię za kwestą  
Przez skrzydlącą się bramę Lackowej.

**I był Beskid i były słowa  
Zanurzone po pępki w cerkwi baniach  
Rozłożyście złotych  
Smagających się z wiatrem do krwi.**

Moje myśli biegały końmi  
Po niebieskich, mokrych połoninach.  
I modliłem się złożywszy dłonie  
Do gór, do Madonny brunatnolicej.  
A gdy serce kroplami tęsknoty  
Jęło spadać na góry sine,  
Czarodziejskim kwiatem paproci  
Rozgwieździła się Bukowina.

**I był Beskid i były słowa...**



## 43. Między nami

Wolna Grupa Bukowina

Między nami dalekie morza  
grające w muszlach  
Wypisane na korze  
Wiersze i gusta  
Między nami ciepłe blisko nocy  
rozciągnięte na odległość dłoni  
jestem w tobie - broczysz  
oddechem szeptem skonał płomień

Między nami zawstydzenie  
piekące pod powiekami  
nie pozwól mi wrócić na ziemię  
a tkliwość dłoni twoich niech chłodzi  
Na czole mym znamię Kaina  
Świtu się boję

Między nami korytarz myśli łączący  
sny kolorowe  
Spójrz oto wita nas słońce  
Spójrz oto wita nas słońce  
Spójrz oto wita nas słońce  
Wejdźmy w dzień nowy

## 44. Kołysanka dla Joanny

Wolna Grupa Bukowina

Zanim mi sen na oczy spłynie  
Moje myśli szybują przez lufcik  
Żeby cię ujrzeć w ową chwilę  
Gdy włosy czeszesz przed lustrem

A kiedy zaśniesz w ciepłej pościeli  
Zmęczone długim przelotem  
Jak ptaki głowy w skrzydła wtulają  
Patrząc na sen twój spokojny

Niech Ci się przyśnią pory roku  
Niech grają we śnie twoim i tańczą  
Jesień prężąca liście do lotu  
Lato w upale słonecznym

A jeśli zima to w śniegu cała  
Wiosna w miłków wiosennych łąkach  
Śpij moje myśli nad tobą czuwają  
Na parapecie za oknem

*Wojtek Bellon*



## 45. Chodzą ulicami ludzie

Wolna Grupa Bukowina

Chodzą ulicami ludzie, maj przechodzą, lipiec, grudzień...  
Zagubieni wśród ulic bram;  
Przemarznięte grzeją dłonie, dokądś pędzą, za czymś gonią  
I budują wciąż domki z kart.

**Ref.**

**A tam w mech odziany kamień,  
tam zaduma, wiatru granie,  
tam powietrze ma inny smak  
Porzuć kroków rytm na bruku  
Spróbuj znajdziesz jeśli szukać...  
Zechcesz, nowy świat, własny świat!**

Płyną ludzie miastem szarzy, pozbawieni złudzeń, marzeń...  
Omijają wciąż główny nurt,  
Kryją się w swych norach krecich i śnić nawet o karecie,  
Co lśni złotem nie potrafią już.

**Ref.**

**A tam w mech odziany kamień...**

Żyją ludzie asfalt depczą, nikt nie krzyknie, każdy szepcze;  
Drzwi zamknięte, zaklepane w krąg,  
Tylko czasem kropla z oczu po policzkach w dół się stoczy  
I to dziwne drżenie rąk...

## 46. Jesienne wino

sł. i muz. Andrzej Koczewski

Z brzękiem ostróg wjechałem do miasta  
Pod jesień było, czas złotych liści nastał  
W kieszeni worek srebra, czas do domu  
Wtem za plecami woła głos:

**Usiądź razem ze mną, spróbuj mego wina  
Z czereśni, wiśni, resztek lata, choć jesień się zaczyna  
Tyle tej jesieni jeszcze jest przed nami  
Zdążysz wrócić do domu nim noc zawita nad drogami**

Słońce stało w zenicie bił południowy żar  
A w gardle kurz przebytych dróg  
Co tam, spoczną chwilę, przecież nie zaszkodzi  
Do przejścia niedaleką drogę jeszcze mam.  
A ona kusi!

**Usiądź razem ze mną...**

Zbudziłem się w czerwieniach zachodu  
Pod szarą karczmą co rynek zamyka  
Zabrała moje srebro, duszę i ostrogi  
Zostało pragnienie i tępy głowy ból  
I pamięć jej słów:

**Usiądź razem ze mną...**

## 47. Jeszcze nie czas

Andrzej Koczewski

Wieczór w granatowym swym płaszczu gwiazdy już pozapalał,  
Z kątów wyłażą zrudziałe smutki, a my gramy na swych gitarach.  
I ciche nutki zbieramy, by grały nam razem do taktu,  
Niebieskie myśli odganiamy, bo przecież, jeszcze nie czas...

**Jeszcze nie czas swe marzenia do walizek kłaść,  
Jeszcze nie czas, by piosenki nasze śpiewał tylko wiatr,  
Jeszcze nie czas by gitary spały na dnie szaf,  
Póki tyle jest muzyki jeszcze w nas.**

A kiedy zabraknie przyjaciół, by wieczór przegadać do rana,  
To przecież masz jeszcze swoją gitarę, strun kilka, melodii parę.  
Gdy piasek nie chce się wsypać do oczu i do snu zaprosić,  
To trzeba gdzieś odejść, by dłużej nie płakać i smutku w swym  
sercu nie nosić.

**Jeszcze nie czas...**

Gdy włożą mnie w dębową skrzynkę, niech włożą razem z gitarą,  
Niech w niebie mi grają struny srebrzyste melodię mą ukochaną...

**Jeszcze nie czas....**

Andrzej Koczewski



## 48. Tęsknota

sł. i muz. Andrzej Janka

Jak wiatrem pędzona chmura, jak liście w drodze na bal  
Wciąż idziesz do przodu i czegoś ci żal  
Żałujesz na pewno znaku, co kiedyś przy drodze stał  
Wskazywał cel, którego ci brak

Jak drzewo przy drodze rosnące wędruje z tobą przez świat  
Tak świat się zmienia, zmienia bez nas  
Bukowe lasy wstające wędrują z tobą przez czas  
Pozwalają patrzeć nam co zostało

**Ref.**

**Ścieżki na ciebie czekają, ty idziesz w góry na bal  
Drzewa kłaniają się tak, jak każe im wiatr / bis**

Jak smutek starego człowieka co sił już nie ma by iść  
Tak wielka tęsknota jego do chwil  
Do chwil i do dni, które spędził zdeptując drogi wśród łąk  
Wśród lasów bukowych rosnących w krąg

**Ref. Ścieżki na ciebie czekają...**

Ach wrócić w te miejsca zielone soczystych kolorów mur  
Tak malowane portrety gór.



## **Źródła:**

[www.blackmandolin.blogspot.pl](http://www.blackmandolin.blogspot.pl)

[https://www.youtube.com/channel/UCdiLva4ytvhBgvvSASBRXlg?view\\_as=subscriber](https://www.youtube.com/channel/UCdiLva4ytvhBgvvSASBRXlg?view_as=subscriber)

[www.zagrალიposzli.pl](http://www.zagrალიposzli.pl)

[https://www.youtube.com/channel/UCmFKTCxyvrvX6vxT3cOxb4Q?view\\_as=subscriber](https://www.youtube.com/channel/UCmFKTCxyvrvX6vxT3cOxb4Q?view_as=subscriber)

*Wikipedia*

[www.tekstowo.pl](http://www.tekstowo.pl)

<http://www.republikabieszczady.pl/>

*prywatne archiwum Starego Yankesa*

**Śpiewnik jest dostępny w formacie pdf tutaj:** [www.zagrალიposzli.pl/spiewnik](http://www.zagrალიposzli.pl/spiewnik)